

Nr 014
Październik/listopad
2008
Cena 2 zł

+ NIEPYTKA



SALTPRESS



Program wyrównania szans edukacyjnych uczniów
Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1
im kpt. hm. Andrzeja Romockiego "Morro" w Barlinku

Spis treści

Wstępniak.....	3
Program unijny.....	4
Wywiad z nauczycielem.....	5
Kącik sportowy.....	7
Architekt wnętrz.....	8
Policjant.....	9
Wywiad z uczniem.....	10
Postawy człowieka.....	11
Moda i uroda.....	12
Depresja.....	13
Nie daj się oszukać.....	14
Lemon tree.....	15
Zakazane piosenki.....	16
O filmie jeden strzał.....	17
Miesiąc bibliotek.....	20
Dżółki i betony.....	30
Stopka redakcyjna.....	32



Wstępniak



AAAAAAAAAAAA!!!!!! Tą odrobiną paniki witam was w nowym nr ukochanego SQLpress'u.

Panika ta jest jak najbardziej uzasadniona. Ludzie kończy się rok. Albo ja już jestem taki starym, albo te dni przemijają z nieuzasadnioną prędkością. Pogoda płata nam figle. Po zimnym i mokrym wrześniu przyszła kolej na słoneczny i ciepły październik. Nie wiem czy zauważyliście ostatni wysyp biedronek. Nie chodzi mi tutaj o otwarcie nowego, z "boskiej" sieci ,supermarketu. Jeśli ktoś wyjaśni mi to zjawisko ma szansę zostać twarzą SQLpressu ;p. Z ciekawszych zdarzeń mijającego miesiąca wymienilibym postawienie WSPANIAŁEGO pomnika J.P II na skwerze pod tzw. „DUŻYM kościołem ". . Co w tym nr ? Świetnie! Świetnie! I jeszcze raz Świetnie ! (a przy tym skromnie ;X) Teksty spłynęły na naszą redakcyjną pocztę istną rzeką słownej obfitości. Wprost promienieję dumą. Młodszym kolegom z klas I aż „chce się chcieć”. Brawa dla nich. Wszystkich "nowych" redaktorów zapraszamy na imprezę promocyjną która odbędzie się na początku listopada. Na koniec zapraszam do wzięcia udziału w konkursie literackim "Słów Wytwórnia", osoby zainteresowane proszę o zgłoszenie do mnie swojego akcesu. Niepytka, jak była tak jest .! Zapraszam do lektury.

Z poszanowaniem Red. Nacz. M_k_C_Sz.



sqlpress@gmail.com

Program wyrównania szans edukacyjnych uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. kpt. hm. Andrzeja Romockiego „Morro” w Barlinku

Projekt złożony przez ZSP NR 1 im. kpt. hm. A. ROMOCKIEGO „MORRO” w Barlinku w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki” uzyskał dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego w wysokości ponad 800 tys. zł, jako jeden z 31 wniosków konkursowych w województwie zachodniopomorskim. Dzięki temu uczniowie i nauczyciele od 01.09.2008r. do 30.11.2009r. będą mogli realizować zajęcia wspomagające uczniów w rozwoju, a między innymi:

Ogólnopolski program „Szkoła Zarządzająca Wiedzą”

- 16 wycieczek edukacyjno-kulturowych do teatru, kina, Książnicy Zachodniopomorskiej
- Zajęcia dydaktyczno wyrównawcze dla klas I i II z 7 przedmiotów
- Zajęcia pozalekcyjne dla klas maturalnych z 11 przedmiotów przygotowujących do matury
- Poradnictwo i doradztwo edukacyjno-zawodowe dla uczniów ZSP Nr 1 i gimnazjów z Barlinka i Pelczyc
- Przygotowanie do uzyskania Europejskiego Certyfikatu Umiejętności Komputerowych
- Wsparcie pedagogiczno-psychologiczne dla uczniów wykazujących problemy w nauce
- 8 kół przedmiotowych, tj. – sportowe i pierwszej pomocy, dla wolontariuszy, dziennikarskie, przedsiębiorczości, informatyczne, humanistyczne, przyrodnicze.

Szkoła uzyskała również środki na zakup nowoczesnych pomocy dydaktycznych, w tym projektorów multimedialnych, laptopów, telewizorów i odtwarzaczy DVD, sprzętu sportowego, podręczników i lektur, filmów dydaktycznych, programów komputerowych i pakietów edukacyjnych dla uczniów.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Wojewódzki Urząd Pracy
w Szczecinie



Wywiad z nauczycielem

W nowy roku szkolnym prace w naszej szkole rozpoczął **prof. Jarosław Bednarek**.

Z pewnością chcielibyście się dowiedzieć, czym nasz nowy nauczyciel się zajmuje czy też interesuje itp.

1. Witamy Pana w naszej szkole!

Na wstępie, chciałabym się dowiedzieć jak się Panu prof. u nas podoba? Czy zdążył się pan już zaaklimatyzować ?

Każdy nowy, czy to uczeń , czy nauczyciel bądź inny pracownik potrzebuje czasu do przystosowania się w nowym środowisku. Dzięki kolegom prof. Z. Blezieniowi i prof. J. Świerczowi klimatyzacja przebiega sprawnie i wdrażam się w realia szkoły. A na poznanie wszystkiego, jak zwykle potrzeba czasu.

To podobnie tak jak my-pierwszaki Z tego co pan powiedział, wywnioskowałam, że proces adaptacji jest bolesny, ale konieczny zabieg.

2. Gdzie pan pracował wcześniej? Czy miał pan styczność z młodzieżą?

Przez ostatni rok zatrudniony byłem w Urzędzie Miasta i Gminy w Myśliborzu, gdzie pracowałem w wydziale Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych. A wcześniej przez siedem lat pracowałem z młodzieżą w Ośrodku Szkolenia i Wychowania OHP w Barlinku na stanowisku wychowawcy.

3. Dorośli zazwyczaj narzekają na młodzież, czy uważa pan, że stare powiedzenie „Bodaj byś cudze dzieci uczył” straciło na swoim złowrogim znaczeniu czy nie?

Wydaje mi się, że to przysłowie w dzisiejszych czasach nabiera jeszcze bardziej wyraźniejszego znaczenia. Młodzież jest cały czas podobna, są lepsi i gorsi, grzeczni i niegrzeczni, tylko strasznie postępująca technika w ostatnich latach wywiera niekorzystny wpływ na część młodego pokolenia. Nie wszyscy w prawidłowy sposób korzystają z rozwoju technologii, ale to również tyczy się niestety także dorosłych. A przesłanie tego powiedzenia tak jak i każdego innego ma swój wymiar i jest ponadczasowe.



Jakie ma pan zainteresowania? Z pewnością sport, lecz czy zalicza się do tego również bierny wypoczynek np. film, dobra książka?

Sport przede wszystkim i wszystko to, co z nim związane. Także turystyka i podróże. Moje muzyczne upodobania oscylują w kręgach twórczości grupy Blues Brothers i nieodżałowanego Raya Charlesa, a także zespołu Dire Straits i polskiego Dżemu. Film to w szczególności twórczość legendarnego reżysera Stanisława Barei. Oczywiście, kiedy tylko mam czas, sięgam po książkę. Ostatnio przeczytana to trochę niedoceniona "Cyfrowa Twierdza" Dana Browna.

Co jest pana pasją życiową?

Moją pasją są moje dwie córki, z którymi staram się spędzać jak najwięcej czasu, no i oczywiście sport, a w szczególności piłka nożna i siatkówka. Myślę także, że w niedługim czasie moją kolejną pasją będzie praca w tutejszej szkole.

Liczymy na to i z góry dziękujemy. Może cofnijmy się kilka lat wstecz

Jak pan wspomina spędzone lata w liceum? Czy był to dobry czas w pana życiu?

Często wracam myślami i wspominam lata spędzone w liceum, chodziłem do małego ogólniaka i praktycznie wszyscy się ze sobą znali. Atmosfera wytworzona przez całą społeczność szkolną była niesamowita. Miałem także szczęście do nauczycieli, na których trafiałem, większość z nich była pasjonatami pracy z młodzieżą. Był to bardzo dobry okres w moim życiu i wspominam go z wielkim sentymentem.

Z tego co pan mówi wynika, że małe szkoły mają specyficzny klimat, panuje w nich niemal rodzinna atmosfera. Niestety nasza szkoła to moloch, ale musimy sobie jakoś radzić :D Gdyby miał pan udzielić nam radę na przyszłość. Jakby brzmiała?

Edward Stachura kiedyś powiedział że "Swoją ciekawość świata, trzeba doskonalić", jesteście młodzi wszystko przed wami, ja mogę tylko do tego dodać, że trzeba korzystać z życia, tylko rozważnie.

Dziękuję za miłą rozmowę

Bednarek Jarosław

Ja również bardzo dziękuję i obiecuję, że postaramy się korzystać z pana cennych wskazówek.

Z poszanowaniem

Kasia Worach

Kącik sportowy

Jak wszyscy dobrze wiemy w naszej szkole mamy wielu sportowców, którzy osiągają wiele sukcesów. Nie tylko w szkole, ale na szczeblu powiatowym, wojewódzkim czy nawet ogólnopolskim. Jednym w ostatnich sukcesów naszych piłkarzy było zajęcie I miejsca w II OGÓLNOPOLSKIEJ LICEALNADZIE W PIŁCE NOŻNEJ CHŁOPCÓW w KLUCZBOTKU. Zawody odbyły się 7.10.2008 r. W skład drużyny wchodził: Łukasz Rafalski, Tomasz Banaszczyk, Bartosz Kubiak, Paweł Antkiewicz, Paweł Chorążyczewski, Damian Odachowski, Łukasz Wlezień, Tomasz Muskała, Mateusz Januszko, Kacper Stukonis, Piotr Zyr, Grzegorz Basiński, Paweł Kałużny, Seweryn Wrzeszcz, Maciej Kubiak, Tomasz Klamborowski, Łukasz Gieniec. Chłopcy pod opieką mgr Zbigniewa Blezienia i mgr Jacka Świercza okazali się najlepszą drużyną w całej Polsce, wygrali między innymi z ZSOiZ KROBIA, ZSTiO LEGNICA czy ZSTiO OPOLE. Gratuluję zwycięstwa, a wszystkich, którzy grają w piłkę nożną, zachęcam do wyłożonych treningów, aby w przyszłości powtórzyć wyczyn starszych kolegów. Odbyły się również rozgrywki między „Ekonomikiem” i „Górką” w piłkę nożną o wejście do zawodów powiatowych. Chłopcy z naszej szkoły wygrali bardzo pokaznym wynikiem, bo 9:0. Dziewczyny również wygrały, choć z nieco słabszym wynikiem, bo 1:0 zwycięską bramkę zapewniła nam Ania Kubik.

Ale na piłce nożnej się nie kończy. W Mistrzostwach powiatu w Sztafetowych Biegach Przelajowych, które odbyły się 9.10.2008 r., zarówno chłopcy jak i dziewczęta dali popis. W kategorii chłopców reprezentacja naszej szkoły zajęła III miejsce tuż za ZSP Dębno i ZS SMOLNICA. Dziewczęta natomiast wywalczyły najlepsze, bo I miejsce. Również gratuluje i życzę dalszych sukcesów.

W październiku odbędą się również inne zawody sportowe:

- 22.10 – Mistrzostwa Województwa w Sztafetowych biegach przelajowych
- 28.10 – Mistrzostwa Powiatu w piłce nożnej chłopców
- 29.10 – Mistrzostwa Powiatu w piłce nożnej dziewcząt

Dż@guś



Architekta wnętrz

pilnie zatrudnię...

Takiej treści ogłoszenia coraz częściej możemy znaleźć w prasie.

Architekt wnętrz jest inżynierem, ale jest też, bez przesady, artystą - a już na pewno twórcą. Podstawą tego zawodu jest talent, który studia na tym kierunku mają rozwijać i uzupełniać o rozległą wiedzę, związaną z budownictwem i architekturą, ze szczególnym uwzględnieniem związku tych dziedzin z kształceniem w zakresie sztuk pięknych. Dlatego w programie nauczania są takie przedmioty, jak historia architektury, rysunek perspektywiczny, wiedza o sztuce, psychologia widzenia czy rzeźba i modelowanie. **Studia przygotowują do samodzielnej i zespołowej pracy w dziedzinie projektowania, wyposażenia wnętrz.**

Inaczej wyglądają studia na architekturze wnętrz na uniwersytecie, inaczej na politechnice. Wkrótce dyplomy ukończenia architektury wnętrz również będą wyglądały inaczej. Będzie tam skrócony wypis z indeksu, czyli wszystko to, co robił student podczas studiów, ile miał godzin różnych zajęć, jakie robił projekty. Będzie to bardzo dobra rekomendacja do przyszłych pracodawców. Dla uczelni najważniejsze jest jednak to, żeby jej absolwent nie był bezrobotny.

Studia na wydziale **są kosztowne**, ponieważ student musi sam sobie sam stworzyć - kupić warsztat pracy. Niektórzy otrzymują stypendium socjalne, ale nie są to duże kwoty. Stypendia naukowe są nieliczne.

Jest to zawód, który wymaga bardzo dużo energii, dobrego kontaktu z ludźmi - z reguły projektuje się w zespole. Poza tym architekt wnętrz musi być **elastyczny**, bo za każdym razem nasz inwestor - zleceniodawca jest inny. Każdy temat projektowy zaczynamy od białej kartki. Myślę jednak, że jest to zawód **ciekaw**y, na który od kilku lat jest bardzo duże zapotrzebowanie społeczne.

Przykładowe uczelnie:

Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Artystyczny

Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Artystyczny

Politechnika Śląska, Wydział Architektury

Politechnika Koszalińska, Instytut Wzornictwa

Politechnika Łódzka, Wydział Budownictwa,

Architektury i Inżynierii Środowiska

Perspektywy pracy:

- Biura projektów
- Firmy budowlane i wykonujące wykończenia wnętrz

Własna działalność gospodarcza



POLICJANT

„Niewielu nas lubi, większość nienawidzi, wszyscy się nas boją!”

Tak na dobrą sprawę, policjant to nie praca a służba.
Osoba wykonująca ten zawód naraża swoje zdrowie, a nawet życie.
Nocna praca, spotkanie z niebezpieczeństwami... Jeśli lubisz
czuć adrenalinę, to warto spróbować robić karierę w tym kierunku.
Policjant dba o ogóle bezpieczeństwo ludzi i pilnuje porządku
publicznego.



POLICJANT:

musi posiadać wykształcenie średnie

nie mógł być karany

jest zdolny pod względem fizycznym i psychicznym do służby

Każdy, kto stara się zostać policjantem, musi przejść testy sprawnościowe, czyli:

podciąganie na drążku, brzuszki, bieg wahadłowy z przewrotami na czas, rzut piłką lekarską 3kg. Prócz tego musi posiadać umiejętność nawiązania kontaktu z ludźmi. Osoba chętna musi być odporna na stres, przyzwyczaić się do pracy w trudnych warunkach, musi być dokładna, cierpliwa, spostrzegawcza, z szybkim refleksem.

GDZIE STUDIOWAĆ?

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

Szkoła Policji w Pile

Szkoła Policji w Katowicach

Szkoła Policji w Słupsku

A na koniec trochę humoru :)

Policjant zatrzymuje pijanego kierowcę i mówi:

-proszę dmuchać!

A pijany kierowca odpowiada:

-Ojej, biedactwo, a gdzie pana boli?



Wywiad z uczniem

Paulina: Minęły dwa miesiące szkoły. Czy zdążyłeś się już zaklimatyzować?

Michał: Tak, myślę, że tak. J

P: Jakie były Twoje pierwsze wrażenia?

M: Na pierwszy rzut oka wydawało mi się, że będzie gorzej, że sobie nie poradzę z nauką. Jednak po pierwszym miesiącu szkoły okazało się, że nauczyciele są wyrozumiali i otwarci na potrzeby uczniów.

P: Co najbardziej przypadło Ci do gustu w tej szkole?

M: Możliwość rozwijania swoich zainteresowań na kółkach przedmiotowych i miła atmosfera na zajęciach lekcyjnych.

P: Czy dobrze czujesz się w swojej klasie?

M: Tak, nie wymienię jej na żadną inną.

P: Czy pełnisz jakąś funkcję w klasie?

M: Jestem łącznikiem z biblioteką.

P: Jakie jest Twoje zdanie na temat wychowawcy?

M: Moim wychowawcą jest nauczyciel języka polskiego pan Krzysztof Komorowski. To osoba, która z wielkim zaangażowaniem i pasją potrafi przekazywać wiedzę, jak również czynnie włączyć się w życie klasy.

P: Co najbardziej rozczarowało Cię w trakcie pobytu dotychczas w szkole?

M: Między gimnazjum, a liceum jest ogromna "przepaść" i ciężko jest się przestawić, jest bardzo dużo nauki. Nie było jeszcze takiej rzeczy, przez którą bardzo bym się rozczarował.

P: Dziękuję Ci za wywiad, życzę sukcesów w nauce. Czy chcesz może dodać coś od siebie ?

M: Tak, chciałbym serdecznie pozdrowić całą klasę 1LOA, naszego super wychowawcę i panią Izabelę Leszczyńską z biblioteki.

Z Michałem Sobierajewiczem „Loczek” rozmawiali: Paulina Szkwarek i Mateusz Hajduk z 1 LOA.

Różne postawy: "lizus" i buntownik

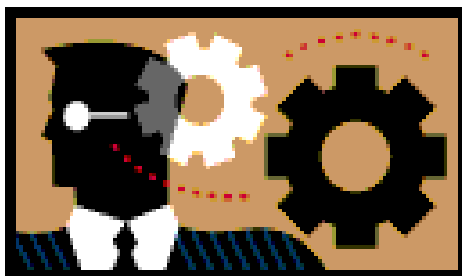
W obecnych czasach spotykamy różne postawy zachowań. W szkole najczęściej można rozróżnić tzw. buntowników i lizusów. Pierwsi z nich to osoby społecznie uważane za kontrowersyjne. Ich charakterystyczne zachowanie negatywnie wpływa na ich postrzeganie przez innych. Ludzie tacy mają tzw. "zlew" na wszystko i wszystkich dookoła, nie przejmują się uczuciami innych, odrzucają wartości społecznie pożądane, a na ich miejsce pojawiają się ich własne, wymyślone i często ograniczone wzorce. Te osoby żyją w skorupie. Duszą się, choć tego nie okazują. Nie widzą w niczym swojej winy i uważają się za bezkarne i "wolne". Jednakże jest to mylne odczucie. Oczekiwanie od życia i siebie wyłącznie minimum jest również przejawem egoizmu. Trudno jest walczyć z takim człowiekiem. Próba pomocy takiej jednostce wymaga wielkiej cierpliwości, a często jej efekt nie jest zależny od nas i naszych starań, gdyż źródło takiej postawy kryje się w wielu przypadkach o wiele głębiej...tam, gdzie nie zawsze zwykła osoba może dotrzeć. Co robić w związku z tym? Nie ignorować takich ludzi. Należy im pokazać w elokwentny i łagodny sposób, że nie tolerujemy takiego zachowania. Może w końcu taka nasza postawa coś zdziała.

Inną grupą ludzi są tzw. "lizusy"-osoby myślące, że zdobędą wszystko przymilnym i nader słodkim zachowaniem.

Do pewnego momentu co niektóre osoby mogą się na taką postawę nabrać, ale jest to jedynie kwestia czasu. Ludzie tego pokroju często przesadzają ze swoim zachowaniem, co budzi lekki niesmak. Oczywiście bycie miłym jest pożądane, jednakże tu idealnie sprawdza się powiedzenie: "Co za dużo to niezdrowo". Każdy normalny człowiek zdaje sobie sprawę z tego, iż aby coś osiągnąć trzeba na to zapracować, a nie liczyć na cud bądź swój urok osobisty. Mydlenie oczu innym po przez stosowanie arcy-eleganckich zwrotów i komplementów nie zawsze się sprawdza. Niestety często takie osoby mają szczęście i wychodzą z różnych opresji, w przeciwieństwie do solidnie pracujących, np. uczniów.

Jednakże jak długo na ziemi będą żyć ludzie, tak długo będziemy się borykali z takimi lub innymi zachowaniami ludzi. Należy uzbroić się w cierpliwość i żyć koło nich, ale musimy pamiętać, że czasami warto spróbować dotrzeć do takiej osoby, niżeli tolerować każde jej zachowanie i wybryk "głupoty".

Mariola



moda & uroda



Zmieniamy fryzurę na jesień...

Fryzury wyrażają nasza osobowość, zdołają i podkreślają urodę. Na ten sezon styliści proponują wiele ciekawych

hitem jest ścięcie a'la bob. Należy ono do klasyki fryzur. Posiada same plusy: jest prosta i nie wymaga wielu zachodów ze stylizacją. Klasyczny bob to włosy ścięte do linii brody na równej długości. Bob to fryzura ponadczasowa - od lat nosi ją naczelnia amerykańskiego "Vogue". Nie pasuje jednak do każdego typu urody. Zalecana jest raczej kobietom o trójkątnych, pociągłych twarzach ze szpiczastą brodą. Dobrze ułożona fryzura jest doskonałym dodatkiem stroju, a to czy długa czy krótka - nie ma najmniejszego znaczenia.

wariantów - wśród nich na pewno każda z nas znajdzie coś dla siebie. Jesienią modne będą kolory czekoladowe, karmelowe, kasztanowe, mokka - czyli wszystkie najpiękniejsze odcienie brązu. Łączymy je ze złotem. Jednak w paletcie barw nie może zabraknąć też głębokich czerwieni takich jak: mahoń, wiśnia, tycjan.

Jeśli chodzi o blond - to tylko naturalny, pełny. Co najważniejsze - w tym sezonie zapominamy o pasemkach. Możemy mieszać kształty i style od lat 30. do 70. Modne są geometryczne formy, proste cięcia i włosy. Do łask wracają prostownice. Kręcone włosy będą obecne jedynie w postaci lekkich fal w klimacie lat 40. Dominują krótkie fryzurki, które będą przyciągać i wabić jak nigdy. Wykluczone są nieokiełznane kosmyki, mocno pocieniowane włosy czy ogólny nieład na głowie. Włosy mają być lśniące i zdrowe - to zalecenie stylistów odnieść można do każdego sezonu. Wracamy do nablyszczających lakierów, nadających blask, utrwalających i podnoszących fryzurę. Fryzury są wyrafinowane i konieczne wielofunkcyjne, tak by pasowały do stylu życia, które wymaga od współczesnej kobiety nieustających zmian. Modne są cięcia na tzw. chłopczyce, do których zaliczyć możemy fryzurę na pazia.

Jesienny makijaż

Wraz ze zbliżającą się jesienią, zmieniają się nasze nastroje, zmienia się bowiem otaczający nas świat - światło, długość dnia, barwy i dlatego nie należy zapominać, że o naszej - Kobiet - atrakcyjności stanowi możliwość dokonywania na sobie zmian. Wraz z ubraniem i butami zmienimy makijaż na jesienny. W tym sezonie na szczególną uwagę zasługują oczy, które powinny być podkreślone lekko roztartymi cieniami. Proponuję makijaż w odcieniu butelkowej zieleni przełamanej złotym blaskiem satynowych cieni wzmocniony odcieniem głębokiego fioletu, gdzie niegdzie grafitu. Te kolory naturalnie wtapiają się w jesienny nastrój. Rzęsy podkreślamy maskarą w kolorze brązu lub oberżyny. Dla odmiany usta utrzymujemy w kolorystyce ciepłej: lekkiego odcienia koralu czy ceglastej czerwieni. Te kolory tworzą przepiękne kontrasty z chłodną dominantą odcieni oczu. Na koniec odrobina różu w kremie, który daje naturalny efekt. Makijaż jesienny, to makijaż pięknej kobiety.

Miśka & Marzena

DEPRESJA JESIENNO-ZIMOWA

Samopoczucie człowieka jest o wiele lepsze w ciepłe i słoneczne dni niż w dni szare, pochmurne i deszczowe. To ,że jesienią i zimą często skarżymy się na niewyspanie, mamy problemy ze wstawaniem z łóżka, jesteśmy ciągle zmęczeni, mamy trudności w nauce oraz jesteśmy apatyczni i kapryśni , jest cechą charakterystyczną depresji jesienno- zimowej. Jest wiele „domowych” sposobów, aby przeciwdziałać tejże chorobie np. powinniśmy dużo czasu spędzać na świeżym powietrzu, uprawiając sporty i zdrowo się odżywiać, i mieć pozytywne nastawienie do życia. Życzę powodzenia w walce z DEPRESJĄ!

m.



REKLAMA

Zapraszamy na
www.barlinekfototeam.pl

Nowe—lepsze—BFT

BFT

Nie daj się oszukać !

Wraz z rozwojem elektronicznego handlu, coraz częściej zdarza nam się kupować towary przez Internet. Bezsprzecznie najszybszym i najpewniejszym sposobem zapłaty za kupowane produkty jest karta płatnicza. Podczas zakupów trzeba jednak stosować zasady bezpieczeństwa.

Z jednej strony coraz chętniej korzystamy z udogodnień, jakie daje Internet, z drugiej – zastanawiamy się, czy podając swoje dane w sieci nasze pieniądze są bezpieczne. Okazuje się, że ryzyko jest podobne, jak w przypadku płacenia kartą kredytową, która przecież można zgubić. Dlatego i w Realu, i w sieci należy zawsze zachowywać maksimum czujności. Cyberprzestępcy coraz chętniej dokonują ataków typu phishing. Na czym one polegają? Przestępcy wysyłają na adresy prywatnych użytkowników podrobione przez siebie strony banków, platform płatniczych, kont pocztowych, prosząc np. o wypełnienie poufnych danych. Jeżeli użytkownik spełni polecenie i odeśle korespondencje na adres zwrotny, Jest wielkie prawdopodobieństwo, że jego konto zostanie „wyczyszczone”. Strony spreparowane przez cyberprzestępców są bardzo podobne do oryginalnych. Wykorzystywane są

w nich niektóre elementy graficzne, np.; logo banku, choć czasem zmienia się litera w nazwie.

Zanim przystąpisz do zakupów w jakimkolwiek sklepie Internetowym z a w s z e u p e w n i j s i ę :

- czy właścicielem sklepu jest firma
- czy podaje ona adres swojej siedziby
- czy w opisie na temat właściciela sklepu znajdują się dane takie jak np. NIP, nr wpisu do rejestru działalności
- czy podany jest kontakt telefoniczny
- czy sklep udostępnia regulamin opisujący obok sposobu płatności i terminu wysyłki również formę składania reklamacji oraz rezygnacji z zakupów.

Nie ufaj samym tylko deklaracjom umieszczonym w opisie sklepu, dotyczącym szybkości realizacji zlecenia i bezpieczeństwa przesyłki. Sprawdzaj jak oceniają rzetelność sklepu sami klienci.



Chrumbak;)

Lemon tree

I'm sitting here in a boring room
It's just another
Rainy sunday afternoon
I'm wasting my time
I got nothing to do
I'm hanging around
I'm waiting for you
But nothing ever happens - and I wonder"



Tekst tej piosenki zespołu "Fool's Garden" świetnie obrazuje wnętrze osoby nieszczęśliwie zakochanej. Zakochany zachowuje się w sposób nielogiczny, pozbawiony sensu a nawet aspołeczny. Nieszczęśliwa miłość, każdy z nas o niej słyszał. Każdy z nas o niej czytał. Możliwe, iż wielu z nas ją przeżyło. Zajmijmy się teraźniejszością. Czy takie uczucie może być pozytywne dla osoby "miłującej". Bezwzględnie tak! Wszystko zależy od charakteru człowieka. Niektórzy ,gdy spotykają się z odrzuceniem, załamują ręce, popadają w depresję, a w skrajnych przypadkach podążają "smutnymi ulicami z nożem w garści, by niszczyć i palić". Miłość jest uczuciem subiektywnym i każdy z nas odczuwa ją inaczej. Jeśli zmusza nas do zmiany, siebie czy swego otoczenia ustawiając nas w różnych postawach życiowych możemy uznać swą porażkę za sukces. Tak jak w piosence WWO "Nie bój się zmiany na lepsze". Jeśli boimy się dziania, nie pozostaje nam nic innego niż zamknąć się w czterech ścianach z pamiętnikiem, wypisując wiersze o tym ,jak ten świat jest tragiczny. Nie bój się zmiany. Grzech zaniechania jest o wiele gorszy niż gorycz odrzucenie. Miłość to jeden z największych darów. Nie jest ważne ,że nieszczęśliwa. Ważne, że jest.

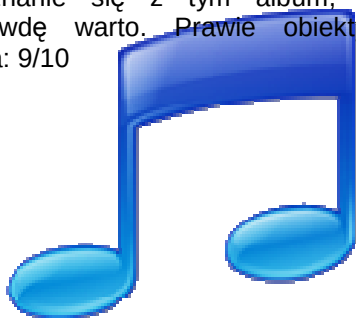
"Isolation - is not good for me
Isolation - I don't want
To sit on a lemon tree"

* za 666 dni, za "Czarny Lotos" for all ;p

Strachy na Lachy – Zakazane Piosenki

Kto mógł przypuszczać, że gdy w ubiegłym roku dyrektor CK Muza w Lublinie zaprosił do współpracy Krzysztofa Grabowskiego, to przyczynił się do powstania jednego z najfajniejszych albumów tego roku ? O co chodzi ? Już spieszę z wyjaśnieniami. Ponad rok temu niejaki Marek Zawadka poprosił Grabaża , lidera formacji Strachy na Lachy, o przygotowanie koncertu z polskimi piosenkami z lat 80 na Lubliński festiwal Muzyki z Oblężonego Miasta. Grabaż przystał na propozycję. Wybrał kilkanaście ulubionych numerów z repertuaru starych niezależnych kapel i wraz z kolegami z grupy na nowo je opracował. W dwóch piosenkach Krzysztof obsadził siebie jako wokalistę, w innych pomagali mu m.in. Spięty z Lao Che czy Muniek Staszczyk z T.Love. W Lublinie projekt został przyjęty wielką aprobatą. Zespół gwiazd postanowił zagrać podobny koncert również na tegorocznym koncercie w Jarocinie. Zadowolenie publiczności przerosła wszelkie wyobrażenia Grabaża. Wobec czegoś takiego wokalista nie mógł przejść obojętnie. Postanowił wydać coverowy album pod banderą Strachów na Lachy, na którym sam zaśpiewa wszystkie piosenki. Co z tego wyszło ? 13 świetnych numerów, z których wiele nigdy nie było powszechnie znanych. Część z nich nie doczekała się nawet porządnej rejestracji w oryginalnych wykonaniach. Pamiętają je głównie bywalcy Jarocina w latach 80 i zbieracze rzadkich, nieoficjalnych nagrań. Jednak wiek tekstów nie można uznawać za ich wadę. Wszystkie są ponadczasowe literacko i atrakcyjne melodycznie. Takie utwory jak

"Nocne ulice" (Bikini), "Dlaczego ja" (Corpus X) czy "Łazienka" (WC) mogą być hymnami dzisiejszej młodzieży. Mają na to teraz nawet większe szanse, dzięki fajnym wykonaniom i porządnym nagraniom Grabaża i S-ki. Płytę słucha się wyśmienicie. Świetna melodia plus głos Grabaża ,który wydaje się wręcz stworzony do tych piosenek, tworzą z tego albumu coś ,czego na polskim rynku jeszcze nie było. Nieszablonowe teksty nie przypadną wszystkim do gustu ... ale cóż Strachy nigdy nie tworzyli muzyki dla mas i chyba każdy już się z tym pogodził. Jednak grupka wybranych, która zrozumie sens i kunszt piosenek będzie czerpała przyjemność z każdej minuty zamieszczonej na krążku CD. Płyta "Zakazane piosenki" jest na tyle znakomita, że można wybaczyć chłopakom, że to już drugi z rzędu longplay zespołu z cudzymi kawałkami (wcześniej był „Autor” z tekstami Kaczmarek). Zresztą czasami lepiej odgrzać i przypomnieć coś starego niż głowić się nad nowym i popadać w szablonowość. Tym bardziej, jeżeli ktoś potrafi to robić tak, jak Grabaż. Serdecznie wszystkim polecam zapoznanie się z tym album, gdyż naprawdę warto. Prawie obiektywna ocena: 9/10



O filmie „Jeden Strzał”

Pomysł filmu zrodził się tuż po zakończeniu naszej poprzedniej produkcji „Legendy zaklęte w młynie”, która zajęła 4 miejsce w ogólnopolskim konkursie organizowanym przez Gazetę Wyborczą i czasopismem Zabytki Heritage. Uznaliśmy, że trzeba „kuć żelazo póki gorące” i wtedy właśnie zrodził się pomysł nakręcenia tego filmu. Pracy było wiele w trakcie realizacji, ale to montaż był najtrudniejszym zajęciem. Każda osoba, która się na tym nie zna, pomyślałaby, że montaż jest łatwy i przyjemny, a w dodatku krótki, to grubo się myli. Dla przykładu możemy powiedzieć, że montaż naszego filmu zajął nam około 140 godzin, natomiast zdjęcia nad nim trwały wiele miesięcy i były kręcone w wielu miejscach. W sumie mieliśmy ok. 350 godzin materiału. Mamy też taką jedną historię... nieco dziwną. Otóż jedna ze scen kręcona była na parkingu w lesie i los tak chciał, że gdy my realizowaliśmy zdjęcia to, jakby to powiedzieć... na tym parkingu w każdym samochodzie była para okazująca sobie intymne uczucia. Wyobraźcie sobie, jak głupio się czuliśmy z kamerą w ręku, robiąc kółka wkoło parkingu i przejeżdżając co chwila koło nich. Koledzy mówili nam, że za wysoko mierzyliśmy, ale po filmie wszyscy zgodnie twierdzili, iż film jest interesujący, ciekawy, zabawny a nawet wzbudzał dreszcz emocji u koleżanek. Rodzice zgodnie stwierdzili, że najlepsze były sceny kręcone w Lubniewicach (motorówka), głównie za sprawą technicznych rozwiązań na temat obrazu (głównie dlatego, że pomagał nam przy tej scenie zawodowy operator – B. Wawrzynowicz). Spodobała się im także gra aktorska i zaangażowanie młodzieży w powstanie tego filmu. Mają nadzieję, że w przyszłości

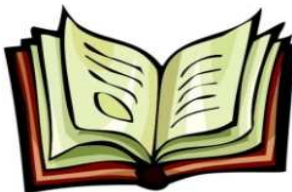


chłopcy będą mogli realizować swoje filmowe pasje na lepszym sprzęcie i nie będzie wtedy problemów technicznych np. z dźwiękiem. W tej chwili pracujemy wspólnie z naszym Urzędem nad projektem o dofinansowanie z Unii Europejskiej na warsztaty filmowe mające na celu zwiększenie popularności tworzenia filmów w Barlinku. Założenia projektu mają na celu poznania podstawowych zasad tworzenia w dziedzinie sztuki filmowej. Zachęcamy wszystkich do tego typu spędzania wolnego czasu, nie dość że będziemy się świetnie bawić, to

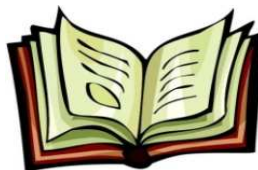
jeszcze się czegoś nauczymy.

MIĘDZYNARODOWY MIESIĄC BIBLIOTEK SZKOLNYCH

W październiku obchodziliśmy w naszej bibliotece szkolnej Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych. Ze względu na zwiększającą się co roku popularność Międzynarodowego Dnia Bibliotek Szkolnych w IASL, które było organizatorem tej akcji podjęto decyzję o rozszerzeniu święta na cały miesiąc. Tematem wiodącym tegorocznych obchodów było: **Umiejętności czytania, pisanie oraz uczenie się w twojej bibliotece szkolnej.** W związku z tym w październiku biblioteka i parter szkoły przybrały odświętny wystrój. Przygotowano m.in. gazetki, wystawkę na temat Herberta. W naszej szkole święto to rozpoczęliśmy wspomnieniem Zbigniewa Herberta. W ramach dziesiątej rocznicy śmierci poety rok 2008 ustanowiony został rokiem tego twórcy. W związku z tym 20 października grupa młodzieży przy współpracy z p. I. Leszczyńską i p. W. Skierską przygotowała montaż słowno-muzyczny „Pan od poezji”. Zorganizowano również spotkania z książką dla uczniów kl. I SP nr1, kl. III SP nr 4 oraz grupy sześciolatków z przedszkola „Pod Topolą”. Uczniowie z klasy II LO b, przebrani za bajkowe postacie, czytali baśnie w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” oraz zaprezentowali przedstawienie „Na straganie”. Na gości odwiedzających naszą bibliotekę czekał słodki poczęstunek, witaminki oraz upominki. Bibliotekę w tym okresie odwiedziło większość uczniów i pracowników naszej szkoły. 23 października uczniowie ze zdolnościami plastycznymi wzięli udział w warsztatach plastycznych „Drzewo w literaturze” poprowadzonych przez p. Romanę Kaszycz. W ramach obchodu tego święta łącznicy z biblioteką wraz z p. I. Leszczyńską i p. U. Piotrowicz 24 października uczestniczyli w lekcji bibliotecznej pod hasłem: „Wielkie biblioteczne czytanie”, przeprowadzonej w Bibliotece Miejskiej przez p. E. Smoczyk. Podczas spotkania wszyscy tryskali optymizmem i dobrym humorem. Nauczyciele bibliotekarze przeprowadzili również wśród uczniów czytelniczą listę przebojów oraz zorganizowali konkurs poetycki. Celem tego miesiąca było wyeksponowanie roli biblioteki jako szczególnego miejsca w szkole oraz zachęcenie młodzieży do prawidłowego nawyku czytelniczego. W związku z tym odbywały się również lekcje biblioteczne. Do odwiedzania biblioteki zachęcało hasło „BIBLIOTEKA SERCEM SZKOŁY”. Nie zapominajmy, że biblioteka szkolna jest integralną częścią procesu dydaktycznego.



W listopadzie uczniowie, nauczyciele, pracownicy szkoły i rodzice mogą skorzystać z oferty kiermaszu taniej książki. Serdecznie zapraszamy.



Nauczyciele bibliotekarze

„Szkolna biblioteka”

Jest jedno miejsce na świecie,
O którym może wy jeszcze nie wiecie.
W naszej szkole się ono znajduje,
I pięknie się bardzo prezentuje.
Tym miejscem jest szkolna biblioteka,
Na pewno rozpoznacie ją już z daleka.
Jest tu książek ciekawych wiele,
Do nauki zawsze przydatnych.
Powieści jest tu bez liku,
Tak jak kartem w moim pamiętniku.
Można zatopić się w lekturze,
Nie zważając na deszcz i burze.
Cisza jest tu zawsze i spokój,
Wiec przychodź tu częściej niż raz w roku.
Na pewno nie będziesz tego żałował,
Gdyż tutaj nad sobą będziesz pracował.

Anita Wasiak

Kl. I LO „A”

Wiersz wyróżniony w konkursie bibliotecznym „Moja biblioteka”

Książnica Pomorska

27 października uczniowie klasy 3LOa i 3LOd razem z opiekunkami: P. Izabelą Leszczyńską, Justyną Stawicką i Martą Szafkowską odbyły wycieczkę do Szczecina. Fundusze na wyjazd pochodziły z projektu unijnego „Wyrównanie szans edukacyjnych”, czyli nic nas nie kosztował!!! Na takie wycieczki możemy jeździć zawsze J Naszym celem była Książnica z jej katalogami i zbiorami. Po tzw. wizji lokalnej pięknego gmachu biblioteki wypisywaliśmy rewersy (z różnym skutkiem), wypożyczaliśmy i kserowaliśmy książki oraz buszowaliśmy w czytelni młodzieżowej, a to wszystko, by znaleźć materiały przydatne do bibliografii maturalnej. Po wielogodzinnych poszukiwaniach znalazło się i coś dla ciała, czyli gratisowy obiad w luksusowej restauracji KFC. Skrzydełka lizać J Potem był czas kontrolowany w Galaxy i niekontrolowane zakupy. Przysłowiową wisienką na torcie było Multikino, w którym obejrzelśmy wybrane przez siebie filmy. (Też gratis) Pełni wrażeń wróciliśmy do Barlinka, a nazajutrz do szkoły (również gratis).



Wiszu i Karas

Ja tam jednak wolę szufladki

PODZIEMIE „GÓRKI”, CZYLI WSZYSTKO TO CZEGO NIE ZAUWAŻAMY...

- Tradycją już jest, że naszą relację zaczynamy od Pana Krzysia. Poprawny politycznie i nie należący do żadnej partii z zawodu konserwator <jeśli nie-
mamy nadzieję, że Pan Krzysztof i jego burzliwe jak zawsze emocje,
przygnają go, aby zdementować błędną informację> kombinował coś z
klamką od Sali 107. Te jego skupienie, umięśnione dłonie i kropla potu na
czole...i tutaj prośba do Pana. Panie Krzysztofie! Apelujemy do Pana o
niewykonywanie prac na oczach uczennic. One jak na Pana patrzą to mdleją
i wzdychają, wzdychają i mdleją-zawsze jedno z drugim- czy nie zdaje sobie
Pan z sprawy z tego, że rozprasza Pan płęć piękną, a niekiedy brzydką też.
Ach, ten nasz Alvaro...

- Pani Krysia znana również pod pseudonimem „pani
ksero” miała bardzo ciężki tydzień. Wszystko Panią
denerwowało. To były bardzo skrajne emocje- albo
gniew, albo bardzo mocny gniew <przypominamy, że
paleta złości u Pani Krystyny jest bardzo wielka, tak
samo jak wachlarz radości>. Powodem tego
rozdarcia emocjonalnego byli nie tylko uczniowie, ale także (i tu
niespodzianka) nauczyciele. Tak rodacy, nie zawsze wina leży po naszej
stronie! :D



- Informacja wprost od kochanej i szanowanej przez wszystkich Pani Władzi
à wszem i wobec ogłaszamy, że został otwarty „sezon płaszczy”. Jeśli
ktoś zapragnął zostawić odzienie wierzchnie w bezpiecznym miejscu, to
polecamy szatnię na parterze. Idealne nasłonecznienie, klimat włoski i wiele,
wiele innych atrakcji czekają tylko na TWOJĄ kurtkę!

Asertywność.

Uważasz, że inni nadużywają Twojej dobroci a Ty masz kłopoty z odmawianiem? Nadszedł czas to zmienić! Czas na krótki kurs asertywności.

Co to znaczy „asertywna”?

To, że jesteś asertywna oznacza, że potrafisz swobodnie, bez spięcia wyrażać swoje myśli, pragnienia i uczucia. Robisz to w sposób uczciwy, bezpośredni, śmiało, bez lęku. Potrafisz powiedzieć „nie”, zażądać czegoś, co Ci się należy, nie boisz się specjalnie krytyki i odrzucenia. Umiesz się „dogadać”. Kulturalnie, nie tracąc szacunku i sympatii innych.

Czym ryzykujesz, będąc asertywną?

1. Nie zawsze będziesz lubiana za wyrażanie swoich uczuć (ale szanowana za to, że nie tracisz szacunku wobec siebie).
2. Niektóre Twoje relacje z ludźmi mogą ulec ochłodzeniu.
3. Będziesz postrzegana jako osoba idąca przez życie przebojem, może nawet egoistka.

Co zyskujesz?

Jesteś uczciwa wobec siebie i innych, lepiej znosisz krytykę, łatwiej Ci znieść odmowę innych, lepiej wyrażasz swoje potrzeby i pragnienia, zaś Twoje życie staje się po prostu lepsze. I co, warto?

Asertywna osoba:

- mówi w sposób prosty, jasny, bez

- ogródek, tak, jak to widzi i czuje;
- nie kłamie;
- jest uczciwa wobec siebie i innych ludzi;
- wie, czego chce, a czego nie;
- jest spokojna i odpężona.

Główna zasada

Ja jestem w porządku wobec innych, a oni są w porządku wobec mnie.

Celem odmowy jest zadbać o siebie. Czasami trudno jest powiedzieć „nie” wprost. Zamiast tego kręcimy, kombinujemy, bo trudno nam postawić sprawę jasno i w umiejętny sposób się wykręcić. Często też odmowę rozpoczynamy od tłumaczenia się i usprawiedliwienia. Pamiętaj, że odmowa w stylu: „nie, bo nie” to lekceważenie i rodzaj kary dla drugiej osoby. Dlatego odmawiając powinnaś podać konkretną przyczynę.

W skrócie:

1. Powiedz NIE.
2. Poinformuj o tym, czego nie zrobisz.
3. Uzasadnij odmowę.

Chrumbak ;)



Bajkowe otrzęsiny

To był piękny, słoneczny dzień. Smurfy były zadowolone, ponieważ Gargamel ich już nie straszył, Barbie właśnie kupiła nowe, wypasione auto i zrobiła sobie świetne tipsy u kosmetyczki, Czerwony Kapturek ze swoją mamą i wilkiem wybierali się na ślub babci i gajowego, Shrek z Fioną wybierali nowe meble do mieszkania w Zasiadmiogórogradzie, a Gumisie skończyły ostatnią produkcję soku z gumijagód w tym dniu i cieszyły się, że mogą wreszcie odpocząć.

Nie, to nie było tak.

Drugiego dnia października odbyły się otrzęsiny klas I. Braliśmy udział w różnych konkurencjach m.in. sportowych i tanecznych. Przedstawialiśmy scenki z bajek, śpiewaliśmy wymyślone przez siebie piosenki. Zabawa była przednia. Do czasu. Zrzedły nam miny, kiedy zobaczyliśmy, co przygotowali nam do zjedzenia starsi koledzy. To, co było w miseczkach przekraczało wszelkie granice. Już od samego zapachu robiło się niedobrze, nie mówiąc już o smaku. Po otrzęsinach wiele osób z klas pierwszych musiało skorzystać z pomocy lekarskiej i przejść na oczyszczającą dietę. Nauczyciele zgodnie twierdzą, że taki stan rzeczy musi się zmienić. Przecież nie chodzi o to, aby zatruwać życie najmłodszym kolegom dosłownie i w przenośni.

Ale wracając do otrzęsin. Wszyscy bawili się zgodnie z zasadami zdrowej rywalizacji pod okiem surowego jury. Pierwsze miejsce zajęła klasa I LOA, której wychowawcą jest pan prof. Krzysztof Komorowski. Zwycięzcom gratulujemy wygranej a



Komisja kontroli gier i zakładów



Będę brał cie... w taczce:)



Lepsze niż Dody...



Bo ja tańczyć chce!!!



Wyjazd do Książnicy



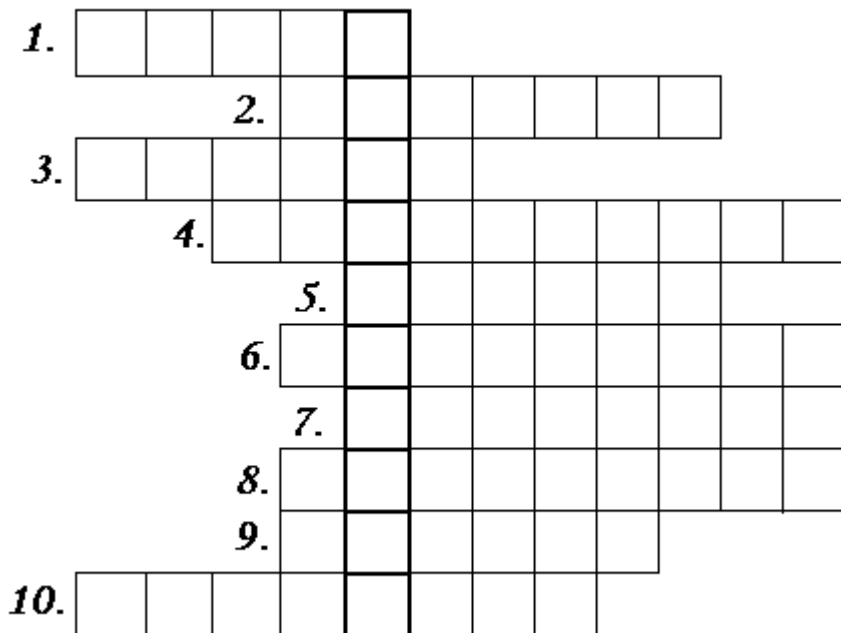
silna grupa SQLpress



A co to jest ten rewers???







1. Alkan o wzorze sumarycznym CH_4
 2. Imię jednego z archaniołów.
 3. Ósma planeta od słońca
 4. „Archeologia” po angielsku.
 5. Komórka powstała w wyniku zapłodnienia.
 6. Dział meteorologii zajmujący się prognozowaniem pogody.
 7. Przyrząd kreślarski służący do rysowania okręgów.
 8. Zbiór mitów i podań o bogach i bohaterach.
 9. „Nazywać się” po niemiecku.
 10. Cesarz Francuzów w latach 1805-1824 oraz 1815.
- Hasło : Zmora każdego ucznia czyli



Dżółki i betony



Plenum, sala wypełniona po brzegi towarzyszami z najodleglejszych zakątków Związku Radzieckiego, cisza.... wszyscy w grymasie skupienia słuchają swego wodza. Nagle cisza zostaje przzerwana, ktoś kichnął głośno przerywając wodzowi w pół wyrazu... zmarszczył brew, rozejrzał się po sali....

- Kto czychnął? - gniewnie wykrzyczał. A na sali cisza, nikt nawet spojrzeć w stronę mównicy nie ma odwagi.

- Pierwyj rad rozstrielat! - rozkaz wykonany, towarzysze z pierwszego rzędu auli wyprowadzeni i rozstrzelani....

"Papcio" pyta jeszcze raz

- Kto czychnął? lecz znów cisza... zanim się obejrżeli już czwarty rząd siedł na rozstrzelanie gdy w końcu w jednym towarzyszu - małym, krępym, gdzieś z kamczatki, odezwało się sumienie i niemrawo rękę podniósł.... "niech zginę ja ale niech ocaleją inni" pomyślał

- Ja towarzyszc Stalin.... Ja czychnął... Stalin skupił wzrok na faceciku z ostatniego rzędu i uśmiechając się szczerze rzekł

- Na zdrowie!!

Przychodzi baba do lekarza
i jest cała pokryta od stóp do
głowy muchami... na to
lekarz lekko zdziwiony się
pyta:

- Co pani dolega?

Baba:

- Zostałam zmuszona...

Skąd wiadomo, że mąż robi
plany na przyszłość?

- Bo kupuje dwie skrzynki
piwa zamiast jednej.

Wieczorem pod domem

bacy słysząc głos:

-Baco! Potrzebujecie
drzewa!

-Nie! Nie potsebuja!

Baca wyłazi rano na
podwórze - patrzy drzewa ni
ma...

Pozdrowienia



Dla kochanego Mirka i przyjaciółek Natalii Góreckiej, oraz Joanny Rądlewskiej z 3LOB.

Paulinka z 1LOA :*

Mojej cudownej koleżance z klasy – Ewelinie Kaliwoszcze.
Tadeusz N.

Od Olgi dla Pieczywo Band! Oby tak dalej dziewczyny!

Pozdrowienia dla mojej paczki: Maxi, Meisi, Adi, Hajduk i Śliżu.
Loczek

Cała klasa 1LOA pozdrawia swoją Anisę!!!

Pozdrowienia dla moich kochanych dupek z 1LOC
Wasza Pauliss :*

**Pozdrawiam całą moją wypasioną klasę 1LOA i naszego wychowawcę p. Komorowskiego.
Meisi z 1LOA**

Całą klasę 1Ti a w szczególności Emilię, Tomka i Plewkę pozdrawia Kamil Mielcarek.

**Pozdrowienia dla wszystkich moich znajomych i dla mojej kochanej Paulinki.
Mirek z 3Tm**

Pozdrawiam Lewą, Anitę, Izkę, Siebie i Loka xD I całą 1LOA
Eva

**Pozdro dla Lewej, Olki, Buczy, Evan, Anity zwanej po prostu Anitą no i całą klasę 1LOA
Carmen**

Stopka rekakcyjna

Redaktor naczelny

Marcin Szaja III LOa (*mcks*)

Z-ca red. naczelnego

Joanna Lewandowska III LOa (*Asik*)

Sekretarz redakcji

Mateusz Wiszniak III LOa (*Wiszu*)

Szef działu technicznego/skład

Wojciech Majchrzak III LOa

Opiekun

Marta Szafkowska (*Szafka*)

Redaktorzy

Anna Kucharska III LOa (*Ania*)

Joanna Durlak III LOa (*Chrumbak*)

Marzena Olejnik III LOa

Monika Kranich III LOa

Jakub Trząsalski III LOa (*Jakt*)

Piotr Karpiński III LOa (*Shini*)

Magdalena Leoszko III LOB (*Dżenia*)

Mariola Wojtanowska III LOB (*Mariola*)

Katarzyna Worach I LOB

Ewelina Piotrowska I LOB

Jagoda Szmidt I LOB

Jakub Lubelski I LOB

Martyna Przelazły I LOB

Paulina Szkwerek I LOa

Mateusz Hajduk I LOa

Monika Kuzdak I LOa

Kamil Milcarek I Ti



*Jeżeli masz ciekawy artykuł
albo po prostu chcesz kogoś
pozdrowić to pisz do nas na
adres:*

sqlpress@gmail.com



SQLpress działa w oparciu o przepisy art. 25, 26, 29 (zamieszczając także wypisy dla celów dydaktycznych) 33 i 49 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i "prawach pokrewnych z dn. 4 lutego 1994 r. (DzU z dn. 23 lutego 1994 r. nr 24, poz. 83) oraz przyjęte zwyczaje edytorskie.